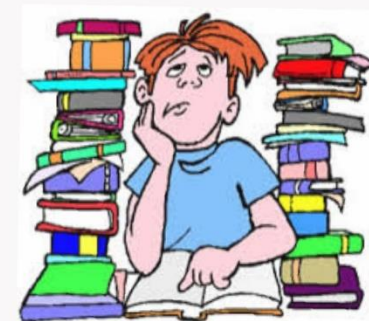




- ▶ intelekt nie może wykorzystać w pełni swych możliwości bez umiejętności kierowania emocjami?
- ▶ iloraz inteligencji w niewielkim stopniu (w ok.20%) wyjaśnia różne losy osób o mniej więcej takich samych widokach na przyszłość, wykształceniu i zdolnościach?
- ▶ uczucia są z zasady niezbędne przy podejmowaniu racjonalnych decyzji?



Na podstawie D.Goleman, 1997, Inteligencja emocjonalna. Sukces w życiu zależy nie tylko od intelektu lecz od umiejętności kierowania emocjami, Media Rodzina of Poznań (s.60-70)

NIEZALEŻNY  INSTYTUT  
EDUKACJI EMOCJONALNEJ

Nie chcemy nikogo martwić, ale... podczas wielu analiz ścieżek życiowych osób z wysokim IQ, stwierdzono, że początkowe, wysokie osiągnięcia szkolne nie miały przełożenia na późniejsze sukcesy zawodowe. Przykładem może być historia 95 absolwentów Harvardu, którzy ukończyli tę prestiżową uczelnię w latach czterdziestych. Naukowcy śledzili ich losy aż do wieku średniego. I cóż się okazało? Otóż, stwierdzono, że u badanych z najwyższymi ocenami podczas studiów nie zaobserwowano znacząco większych sukcesów w późniejszej pracy zawodowej i życiu osobistym niż u ich kolegów, którzy posiadali niższe oceny.\*

Karen Arnold, profesor pedagogiki, która wraz z Terryem Denny badała losy prymusów szkolnych w taki oto sposób podsumowała swe wieloletnie obserwacje: „Odkryliśmy ‘sumiennych’ ludzi, którzy wiedzą, jak sobie radzić w tym systemie. Ale prymusi walczą o swe dobro tak samo, jak my wszyscy. Wiedzieć, że dana osoba jest prymusem, to wiedzieć tylko tyle, że on czy ona ma znakomite osiągnięcia mierzone w skali ocen szkolnych. Nie mówi to nam nic o tym, jak reaguje ona na przeciwności losu” \*\*

\* Coleman D., 1997, Inteligencja emocjonalna, Media Rodzina of Poznań

\*\* \* Za: „The Chicago Tribune” 29.05.1992

# Jak prymusi radzą sobie w życiu zawodowym - badania longitudinalne

K.Arnold, T.Denny - Uniwersytet Stanowy Illinois



Badani: 81 najlepszych absolwentów szkół średnich z Illinois z roku 1981 (wszyscy mieli najwyższą średnią w swoich szkołach)



Prymusi szkół średnich bardzo dobrze radzili sobie na studiach, uzyskując znakomite oceny



Badani przed 30 r.ż odnieśli jedynie umiarkowane sukcesy w pracy zawodowej



10 lat po ukończeniu szkoły średniej tylko 1 badany na 4 znajdował się w grupie ludzi w tym samym wieku, którzy osiągnęli najwyższy szczebel kariery w obranej profesji, a wielu z nich radziło sobie dużo gorzej.










A tymczasem w ciągu ostatnich lat testy Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów (PISA) zyskują coraz większą rolę w kształtowaniu polityki edukacyjnej na całym świecie stając się światowym wskaźnikiem referencyjnym standardów edukacyjnych. „Testowy świat szkolny” doskonale znany jest także w Polsce. Co badają faktycznie testy szkolne tj. PISA? Autorzy oświadczenia „From Pisa to Santander: A Statement on Children’s Growth and Wellbeing”(2014) Carmel Cefai, Christopher Clouder, Davide Antognazza, Neil Boland, Valeria Cavioni, Belinda Heys, Claudia Madrazo and Claes Solborg, powołując się m.in. na pracę Niny Dohn (2007) twierdzą, że testy PISA są tylko miarą wiedzy i umiejętności w sytuacji oceny. Wybrana metodologia testowa ocenia tylko i wyłącznie kompetencje w jedynej sytuacji życiowej ucznia, którą jest sytuacja związana z egzaminem testowym.



Inteligencja teoretyczna, która przejawia się w świetnych ocenach w szkole, praktycznie nie przygotowuje do codziennego zmagania się z przeciwnością ani również do korzystania z szans, które stawia przed nami los. A jednak mimo tego, że wysoki iloraz inteligencji nie gwarantuje ani dostatku, ani prestiżu, ani szczęścia w życiu nasze szkoły i nasza kultura wciąż koncentrują się na zdolnościach naukowych, ignorując taką dziedzinę jaką jest edukacja emocjonalna. Kompetencje społeczno-emocjonalne można opanować jak czytanie czy matematykę, czasem lepiej czasem gorzej. Stopień, w jakim dana osoba opanuje te kompetencje, decyduje o tym, czy odniesie w życiu sukces czy zabrniesie w ślepy zaułek; zdolność panowania nad swoimi emocjami jest metazdolnością, od której zależy sposób wykorzystania przez nas pozostałych zdolności, włącznie z samym intelektem.

## Wyniki długookresowego programu badań

J.K. Felsman, G.E Vaillant, *Resilient Children as Adults: A 40-Year Study*,  
[w:] E.J Anderson, B.J Cohler (red.), *The Invulnerable Child*, New York: Guilford Press, 1987

-  **Badano od jakich zdolności zależy powodzenie w pracy i w innych dziedzinach życia**
-  Badania były prowadzone od lat 40tych do lat 80tych XX wieku
-  Przebadano 450 chłopców, w większości synów emigrantów, z których 2/3 pochodziło z rodzin żyjących z pomocy opieki społecznej.
-  Badani dorastali w Somerville w stanie Massachusetts, miejscowości odległej o parę kroków od Harvardu, w latach 40tych- zbiorowisko „rozpadających się slumsów”.
-  Iloraz inteligencji 1/3 badanych wynosił poniżej 90 punktów, 2/3 badanych powyżej 90 punktów
-  Istniał (jak zawsze) pewien ogólny związek między ilorazem inteligencji a statusem socjoekonomicznym.  
**Jednak iloraz inteligencji nie miał zbyt dużego związku z tym jak powodziło im się badanym w pracy czy innych dziedzinach życia,**
-  Przyczyną dużo większych różnic w poziomie życia były przejawiane przez badanych już w dzieciństwie takie zdolności jak:

- umiejętność radzenia sobie z niepowodzeniami
- panowanie nad emocjami
- umiejętność utrzymywania dobrych relacji interpersonalnych

